

DOI 10.4467/2543733XSSB.20.001.12202

MIRELLA KORZENIEWSKA-WISZNIEWSKA

Uniwersytet Jagielloński

Recenzja książki:**Noam Chomsky, *Jugosławija. Mir, rat i raspad*, Beograd 2018, ss. 248**

New York Times Book Review nazwał Noama Chomsky'ego *globalnym fenomenem i prawdopodobnie najczęściej czytany w obszarze tematyki polityki międzynarodowej amerykańskim głosem*. Już taka rekomendacja, zamieszczona na okładce, oraz jej rewersie, recenzowanej poniżej książki, zachęca do zapoznania się z jej zawartością. W istocie Noam Chomsky należy do grona najbardziej rozpoznawalnych intelektualistów i obdarzonych autorytetem analityków polityki międzynarodowej, a także najbardziej cytowanych naukowców na świecie. Językoznawca, filozof i działacz polityczny, jest autorem ponad stu książek, m.in. *Requiem dla amerykańskiego snu*, czy nieprzetłumaczonych na język polski najbardziej znanych: *Syntactic Structures*, *Language and Mind*, *Aspects of the Theory of Syntax* i *The Minimalist Program*. Jest również powszechnie znanym krytykiem polityki Stanów Zjednoczonych.

Uwzględniając strukturę książki, należy zauważyć, że jej charakter profilowany jest nie tylko artykułami i wywiadami udzielonymi przez samego Chomsky'ego, ale i obszernymi, stanowiącymi poważny wkład w publikację, tekstami pozostałych dwóch autorów (są oni przedstawieni w notach biograficznych jako równorzędni autorzy książki): Davora Džalto¹ (odpowiedzialnego za wprowadzenie do książki oraz poszczególnych rozdziałów) oraz Andreja Grubačicia², prezentującego przedmowę do publikacji. Przedmowa ta, o znamienym tytule *Pozostać Jugosłowianinem*, jest swoistego rodzaju apoteozą Jugosławii jako idei – chodzi o emanację koncepcji narodów południowosłowiańskich utworzenia wspólnego tworu politycznego jako czegoś właściwego i unikatowego. W takim duchu Grubačić pisze właśnie o Jugosławii – jako o dobrej koncepcyjnie idei, z której należało być dumnym, która stanowiła wyjątkowe zjawisko polityczne pod wieloma względami.

¹ Davor Džalto – profesor nadzwyczajny i dyrektor programu na Uniwersytecie Amerykańskim w Rzymie. Dyrektor Instytutu Badań Kultury i Chrześcijaństwa w Belgradzie.

² Andrej Grubačić – dziekan Wydziału Antropologii i przemian społecznych w Kalifornijskim Instytucie Studiów Integracyjnych, prywatnie znajomy Autora książki, podzielający lewicowe poglądy Chomsky'ego, których nie ukrywa, nadając wstępowi znamieny charakter.



Pisze on o realizacji tej koncepcji na przykładzie historii swojej rodziny, a w szczególności dziadków ze strony obojga rodziców: zaangażowanych komunistów, którzy czynnie realizowali budowę socjalistycznego państwa jugosłowiańskiego u boku przywódcy – symbolu socjalistycznej Jugosławii: Josipa Broz Tity (dziadek Grubačića – Rato Dugonjić był w opinii wnuka jednym z najbardziej znanych komunistów jugosłowiańskich, pełniącym szereg funkcji w najwyższych władzach jugosłowiańskich³). Autor przedmowy nadaje jednak swojej apoteozie wymiar ponadideowy, podkreślając, że jego „jugosłowiańska rodzina składała się w sumie z czarnogórskiej arystokracji, titoistów, stalinistów, rojalistów, komunistów i anarchistów na wygnaniu, zaznaczając, że jego rodzina nie była przeciętna, lecz Jugosławia nie była przeciętnym państwem”. Jugosławię przedstawia jako fenomen na skalę światową, socjalistyczne państwo, które zerwawszy więzi z ZSRR, realizowało współpracę z Zachodem i państwami Bloku Wschodniego, państwo wieloetniczne i wieloreligijne, w którym komuniści zminimalizowali znaczenie religii, pozostawiając jednak święta i zwyczaje z nimi związane, jako element jednoczący społeczeństwo i będący unikatowym znacznikiem jugosłowiańskości. Państwo, którego przywódca – mimo że rozpoczął rządy w duchu metod stalinowskich, stworzył jedyny w swoim rodzaju model jugosłowiańskiego socjalisty, różniący się od wszystkich innych państw tzw. Bloku Wschodniego, a nawet Ameryki Południowej, której działaczy – samego Che Guevarę – dziadek autora *Przedmowy* znał osobiście⁴.

Bezsprzecznie Andrej Grubačić ukazuje Jugosławię jako udany projekt, który nie powinien zostać zapomniany, a nawet może powrócić, przejęty i zmodyfikowany przez kolejne pokolenia wieloetnicznych wspólnot, sięgających do dziewiętnastowiecznych idei Svetozara Markovicia, w co wydaje się naprawdę wierzyć, mimo że zgodnie z jego słowami, obecnie określenie *Jugosłowianin* bywa niejednokrotnie odbierane jako zniewaga lub w najłagodniejszym przypadku jako prowokacja, przejawiająca się brakiem identyfikacji etnicznej, negowaniem granic powstałych w wyniku rozpadu Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ), państw oraz języków *wykrojonych z jednego*⁵. Dla złagodzenia wymowy swoich stwierdzeń przytacza następującą sentencję, która ma wydzźwięk zarówno zabawny, jak i smutny: „w Jugosławii mamy powiedzenie, że niemożliwe jest urodzić się i umrzeć w tym samym państwie”⁶.

W nieco socjalistycznym duchu, ale i sygnalizując tematykę podejmowaną przez Chomsky’ego, Grubačić pisze o socjalistycznej Jugosławii jako o „niebezpiecznym (dla świata zachodniego – M.K.-W.) alternatywnym ekonomicznym projekcie w antyutopijnej dobie neoliberalizmu, ważnym eksperymencie w erze tzw. humanitarnych interwencji i tworzenia państw”⁷. Tezę tę podtrzymuje autor *Wstępu* do książki oraz wszystkich jej części – Davor Džalto, który idzie dalej w swoim postrzeganiu byłej SFRJ, twierdząc, że było to państwo, w którym odzwierciedlały się najważniejsze procesy polityczne i światowe idee po II wojnie światowej. Noam Chomsky w tej książce pokazuje właśnie kompleksowość wspomnianych procesów w ujęciu swojej filozofii politycznej – złożone rozgrywki polityki międzynarodowej oraz „sił wewnątrzjugosłowiańskich”, które doprowadziły

³ Zob. Wstęp do N. Čomski, *Jugoslawija. Mir, rat i raspad*, Beograd 2018, s. 8 i 9.

⁴ N. Čomski, *Jugoslawija. Mir, rat i raspad*, Beograd 2018, s. 7, 9 i 16.

⁵ Ibidem, s. 14 i 16.

⁶ Ibidem, s. 16.

⁷ N. Čomski, *Jugoslawija. Mir, rat i raspad*, s. 16.

ostatecznie do rozpadu Jugosławii i związanych z tym tragicznych następstw. Grubaćć przedstawia czytelnikowi Chomsky'ego jako osobę o ogromnej znajomości złożoności realiów jugosłowiańskich, co pozwalało mu w autorytatywny sposób uczestniczyć w przeszłości w debatach i dyskursach publicznych na ten temat.

Książka składa się z trzech części. Pierwsza obejmuje okres ostatniej dekady rządów Josipa Broz Tity. Część druga przenosi nas bezpośrednio do pierwszej połowy lat 90. XX w. oraz konfliktów zbrojnych, do których doprowadził rozpad państwa jugosłowiańskiego. Część trzecia kontynuuje militarny wątek, tym razem wojny w Kosowie – tego najbardziej chyba kontrowersyjnego konfliktu ze względu na zaangażowanie Stanów Zjednoczonych, a także opisuje jego przyczyny i konsekwencje.

W części pierwszej, w dość obszernym jak na objętość publikacji (247 stron), bo 22-stronicowym⁸ wprowadzeniu, Davor Džalto przedstawia w syntetycznym ujęciu historię państwa jugosłowiańskiego, poczynając od stworzenia jego pierwszej formy w postaci monarchii w roku 1918 (Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców), aż po trzecią Jugosławię (Federacyjną Republikę Jugosławii). Ten syntetyczny obraz przedstawiony jest w kontekście pozycji jugosłowiańskich narodów konstytucyjnych (początkowo trzech wiodących, później zaś kolejnych, które stały się dzięki polityce komunistycznej równorzędne Serbom, Chorwatom i Słoweńcom), ich położenia i stosunku do polityki wewnątrzpaństwowej. W ten sposób Džalto stara się przedstawić tło zawartego dalej stanowiska Chomsky'ego, uwypuklając aspekt funkcjonowania wielonarodowego państwa, który był w pierw jego atutem, później zaś zgubą, a także przeniesienia problemów narodowych na emigracyjne diaspory⁹. Inną perspektywą, z której Chomsky ujmuje społeczeństwo i system partyjny Jugosławii, są jego kontakty z opozycją lat 70. XX w., obejmującą głównie środowiska intelektualistów o lewicowych sympatiach, jak i sylwetka samego Marszałka. Chomsky, nawiązując do burzliwego przełomu lat 60. i 70., ukazuje dynamizm środowiska akademickiego na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Belgradzie oraz aktywistów opozycyjnych wobec systemu, jak i bezowocne „polowanie na czarownice” – bezskuteczne próby szukania w środowisku akademickim osób inspirujących narastającą krytykę władz państwowych. Przełom lat 60 i 70. w Jugosławii był czasem przemian systemowych i ekonomicznych, wymuszonych w dużej mierze przez manifestacje społeczne w Chorwacji i Słowenii. Władze jugosłowiańskie, które wychodziły naprzeciw tym oczekiwaniom, dostrzegając potrzebę przemian, chciały jednocześnie wyeliminować potencjalne i realne intelektualne ośrodki krytyki władz państwowych, aby krytyka systemu nie rozprzestrzeniła się zbyt szeroko na inne płaszczyzny życia społecznego, dotyczące funkcjonowania jugosłowiańskiego systemu socjalistycznego. Tym bardziej, jeśli krytyka mogłaby dotknąć samych rządzących, jako tych, których należałoby zastąpić. Jest to raczej studium przypadku pewnej grupy aniżeli kompleksowe ujęcie postaw społecznych w tamtym czasie. Chomsky, mając kontakty z uniwersyteckimi kręgami, przedstawia tutaj ich punkt widzenia oraz działania władz ich dotyczące. Jest to wprawdzie obraz zawężony, zarówno pod względem środowiska, jak i przedziału czasowego, ale korespondujący z postawami przedstawicieli innych kręgów społecznych.

⁸ Ibidem, s. 25–47.

⁹ Ibidem, s. 32.

Część druga odnosi się do kryzysu przełomu lat 80. i 90. XX w. oraz samego rozpadu Jugosławii i wojen w Chorwacji oraz Bośni i Hercegowinie. Jest to część objętościowo najskromniejsza, w której obraz konfliktów, ich przyczyny, przebieg i zakończenie zostały syntetycznie zarysowane przez Davora Džalto. Jeśli chodzi o teksty samego Noama Chomsky'ego, to jest ich zaledwie cztery, z czego dwa związane są z wydarzeniami w Srebrenicy podczas wojny w Bośni i Hercegowinie (1992–1995). Należy nadmienić, że wspomniane wprowadzenie Džalto cechuje szczególna trafność obserwacyjna. Analizuje on dwuaspektowo, zgodnie z tezami Chomsky'ego, proces dezintegracji państwa pod wpływem czynników wewnętrznych i zewnętrznych (podkreśla jednak, że Chomsky koncentruje się bardziej na czynnikach zewnętrznych). Uwagę zwraca zarówno ujęcie problematyki z dystansu, jak i obiektywizm w naświetleniu zagadnienia, bez tendencji opowiadania się po stronie czyjejs racji politycznej lub też sympatii narodowej, co jest częste w opracowaniach i monografiach dotyczących Bałkanów, a w szczególności państw byłej Jugosławii. Wprowadzenie to stanowi znakomite tło dla następującego po nim wywiadu Chomsky'ego z 2012 r., w którym z perspektywy czasu ocenia on przebieg rozpadu państwa.

Chomsky w swoich tekstach koncentruje się w dużej mierze na kluczowej roli mocarstw zachodnich (Stanów Zjednoczonych i Niemiec) w rozpadzie Jugosławii, do którego się – w jego opinii – przyczyniły, wraz z przyjęciem oraz realizacją gotowych oraz przewidywalnych scenariuszy wojennych. Uwzględniając tę postawę oraz fakt uwypuklenia wydarzeń, które były przemilczane w toku medialnych relacji wojennych i okołojennych¹⁰, książka prezentuje ówczesne i nieco późniejsze opinie Chomsky'ego, odmienne od głównego nurtu narracji tamtego okresu, de facto łagodzącego obraz Serbów i relatywizującego niektóre kluczowe wydarzenia, na podstawie których naród ten przez wiele lat musiał podejmować próby odbudowy swojego wizerunku i pozycji na arenie międzynarodowej. Jednym z najszerzej poruszonych tutaj tematów (aż w dwóch podrozdziałach na cztery) jest masakra w Srebrenicy z 1995 r. oraz kontrowersje, związane z wypowiedziami Chomsky'ego na ten temat, które wywołały poruszenie światowej opinii publicznej oraz polemikę na temat manipulacji wypowiedziami i rzetelności dziennikarskiej (list otwarty wystosowany do dziennika „The Guardian” z 2005 r. oraz wywiad z roku 2013).

Część trzecia koncentruje się na kwestii Kosowa, począwszy od wydarzeń, które doprowadziły do bombardowań NATO, na analizie ich następstw kończąc. Jest to część najobszerniejsza, w której znajdziemy nie tylko duże objętościowo artykuły samego Chomsky'ego, ale i wywiady z tym wybitnym intelektualistą. Obok przedstawienia własnego punktu widzenia na sprawę kosowską, znajdziemy tu szersze rozważania na temat nowego ładu światowego, który zaczął kształtować się po upadku Związku Radzieckiego i bipolarnego układu politycznego. Przede wszystkim jednak zawarte tu zostały spostrzeżenia na temat roli Stanów Zjednoczonych zarówno na przełomie XX i XXI w., jak i we wcześniejszym okresie, gdy w imię realizacji interesów państwowych rozpoczęły one interwencje militarne w różnych zakątkach świata, i temu zagadnieniu Chomsky poświęca najwięcej miejsca.

¹⁰ Przykładem jest tutaj militarna operacja *Burza*, przeprowadzona przez armię chorwacką w 1995 r., w wyniku której z Chorwacji uciekło ok. 250 tys. Serbów – znamienne jest to, że miała ona miejsce 3 tygodnie po wydarzeniach w Srebrenicy.

Wychodząc od kwestii Kosowa, należy zwrócić uwagę na fakt, że w swoich artykułach, krytykując sam akt tzw. „interwencji humanitarnej”, odnosi się początkowo z dużą dozą ostrożności do przyczyn bombardowania Serbii, przytaczając stanowisko Zachodu i zachodnich mediów wobec zasadności tego czynu. Wskazuje na instrumentalne traktowanie polityki NATO przez Stany Zjednoczone, bez uwzględnienia możliwości skuteczniejszego zaangażowania się innych organizacji międzynarodowych, np. ONZ, a także na małą wiarygodność argumentów o *krzysie humanitarnym*, mającym miejsce w tej części Europy, podczas gdy analogiczne kryzysy w innych częściach świata nie doczekały się podobnej reakcji.

Chomsky dokonuje również dekonstrukcji tez, wyprowadzonych z dwóch podstawowych pytań, uzasadniających interwencję wojenną na obszarze Serbii, wskazując brak logiki i konsekwencji w odnoszeniu się do owych tez przez państwa interweniujące. Pytania brzmiały następująco: „1. jakie zostały przyjęte i zastosowane »reguły światowego porządku« oraz 2. w jaki sposób odnoszą się one do przykładu Kosowa?”. Co więcej, szczegółowo analizuje i przedstawia kroki, które zostały podjęte przed rozpoczęciem bombardowań, wysuwając hipotezę, którą następnie uargumentowuje, że podjęcie akcji nalotów wobec FRJ było zbyt szybkim i nieuzasadnionym posunięciem Sojuszu, w obliczu niewykorzystania wszystkich możliwych środków dyplomatycznych (wskazuje tutaj na zarzuconą możliwość prowadzenia dalszych negocjacji na podstawie bazowego dokumentu, diskutowanego w Rambouillet oraz/lub propozycję wysuniętą z serbskiej strony, autorstwa Dobricy Ćosića¹¹, o podziale Kosowa, odrzuconą przez kosowskich Albańczyków pod przywództwem Ibrahima Rugovy¹²). Chomsky również krytykuje cały proces negocjacyjny, wysuwając hipotezę, że bombardowanie Serbii było zaplanowanym krokiem, do którego bezpośrednio zmierzała polityka amerykańska, przedstawiając Serbom propozycje rozwiązań, które były o tyle nie do zaakceptowania, co stanowiły raczej ultimatum niż porozumienie. Tę hipotezę miał choćby potwierdzić fakt, że podczas negocjacji, które miały miejsce już w trakcie bombardowań, wycofano się z najbardziej ultymatywnych i odrzucanych przez Serbów zapisów (niejasny zapis o referendum niepodległościowym oraz możliwość swobodnego przemieszczania się po terytorium Federacyjnej Republiki Jugosławii wojsk NATO)¹³. Jako podsumowanie i zasadność swoich rozważań wskazuje na konsekwencje interwencji oraz niepotrzebną katastrofę humanitarną, którą owa interwencja wywołała, zaś po jej zakończeniu brak wygaszenia konfliktu etnicznego między Serbami i Albańczykami.

Przy okazji analizy konfliktu kosowskiego Chomsky poddaje dekonstrukcji nie tylko sam konflikt, jego przebieg, ale też racje stron walczących, czy ich brak. Koncentruje się w głównej mierze, jak już zostało wspomniane, na mechanizmach międzynarodowej interwencji, głównie jeśli chodziło o mechanizmy polityki międzynarodowej Stanów Zjed-

¹¹ Dobrica Ćosić – jugosłowiański i serbski pisarz, intelektualista, polityk, prezydent Federacyjnej Republiki Jugosławii w latach 1992–1993.

¹² Ibrahim Rugova – przywódca kosowskich Albańczyków, przez ponad 10 lat (1989–1999) kierował pokojowym ruchem oporu na obszarze Kosowa przeciwko rządowi serbskim. W 1992 i 1998 r. został wybrany na urząd prezydenta Kosowa pod hasłem niepodległości od Federacyjnej Republiki Jugosławii (Albańczycy w Kosowie w 1991 r. proklamowali niepodległość tej południowej serbskiej prowincji, nieuznanej na arenie międzynarodowej).

¹³ N. Čomski, *Jugosławija. Mir, rat i raspad*, s. 169.

noczonych oraz NATO po rozpadzie układu zimnowojennego. Ukazuje brak logiki w uzasadnieniu przyczyn zaangażowania się w problem kosowski po stronie separatystów albańskich, w porównaniu z postawą Amerykanów wobec sytuacji w Turcji i trwającego w tamtym czasie kryzysu związanego z turecką polityką w stosunku do ludności kurdyjskiej. Mająca tam miejsce skala zbrodni, za które bez wątpienia odpowiedzialne były władze tureckie, była w tym przypadku o wiele większa niż władz serbskich. Turcja nie była jedynym przykładem arbitralności w prowadzeniu amerykańskiej polityki międzynarodowej, na którą wskazał autor publikowanych w tej książce tekstów i wywiadów. Kolejnym przypadkiem było stanowisko odnośnie do separatyzmu Timoru Wschodniego, gdzie zbrodnicze działania władz indonezyjskich wobec separatystów spotkały się z poparciem NATO oraz Stanów Zjednoczonych.

Zaangażowanie w problemy wewnętrzne innego państwa – wraz z manipulacją krajowej i międzynarodowej opinii publicznej na temat związanych z tym faktów, miało miejsce w tym samym czasie w Kolumbii (a w końcu lat 80. XX w., za prezydentury George'a Busha, w Panamie). Rozważania nad interwencją w Kosowie w 1999 r. były bodźcem do tych kompleksowych rozważań nad zagraniczną polityką Stanów Zjednoczonych oraz okolicznościami ich zaangażowania się również we wcześniejszym okresie. Przywołana została tutaj pierwsza wojna w Zatoce Perskiej i polityka wobec Saddama Husseina w latach 90. XX w., ale i ta z lat 80. XX w., ze schyłkowego okresu zimnowojennego za czasów prezydentury Ronalda Reagana, dotycząca Ameryki Środkowej i Południowej, a nawet nawiązano do wojny w Wietnamie i sytuacji w Kambodży w drugiej połowie lat 70. XX w.). W swoim niezwykle obszernym artykule, opublikowanym w tej książce, a noszącym znamienny tytuł: *Humanitarny imperializm: nowa doktryna prawa imperialnego* został przedstawiony proces wykreowania prawa do przeprowadzenia tzw. *interwencji humanitarnej*, oparty na narzuconej logice interpretacji wydarzeń, niekoniecznie powiązanych z twardymi faktami, które doprowadziły do wypracowania na Światowym Szczycie ONZ w 2005 r. pojęcia R2P – odpowiedzialności za ochronę (ang. responsibility to protect), głoszącej, że „jeżeli którekolwiek państwo nie jest w stanie zapewnić ochrony swojemu narodowi i jeśli mają miejsce zbrodnie przeciw ludzkości, wspólnota międzynarodowa ma obowiązek interwencji – jeśli trzeba to w skrajnym przypadku nawet interwencji wojskowej”¹⁴. Tak sformułowana nowa doktryna, oparta – według ironicznych komentarzy różnych dziennikarzy i intelektualistów – na romantyzmie i lekceważeniu prawa międzynarodowego, miała otworzyć drzwi Stanom Zjednoczonym do arbitralnych interwencji w różnych zakątkach świata, jeśli zachodzi taka potrzeba, a mianowicie jeśli były one powiązane z amerykańskimi interesami narodowymi. Nie była jednak nową ideą, dającą legitymację do analogicznych interwencji poszczególnym państwom na świecie. Tekst ten powstał w 2008 r., gdy Stany Zjednoczone postrzegane były jako jedyne światowe mocarstwo militarne, mogące posiadać realny wpływ na światową politykę międzynarodową, bez uwzględnienia pozycji Federacji Rosyjskiej czy potęgi azjatyckiej, na której zasadnicza uwaga zaczęła skupiać się w drugiej dekadzie XXI w. Ta doktryna, ogłoszona wobec interwencji w Kosowie post factum, legitymowała w pewien sposób samą interwencję, która była szeroko krytykowana przez środowiska naukowe jako m.in. naruszenie prawa międzynarodowego. Akceptacja doktryny uciniała dalsze rozważania, czy odwoływania do

¹⁴ Ibidem, s. 202.

wydarzeń z 1999 r., wprowadzając zasady nowego porządku. Chomsky wskazuje tutaj na nieefektywność jakiegokolwiek sprzeciwu wobec powyższej polityki faktów dokonanych, realizowanej w imię swoiście pojmowanego humanitaryzmu, za którym ukrywano inne, bardziej przyziemne cele.

Przy okazji tych rozważań krytyce poddano również pojęcie tzw. *wspólnoty międzynarodowej*, które zostało, według Chomsky'ego, sformułowane na potrzeby aktywnych, dominujących państw (tutaj znowu pojawiają się przede wszystkim Stany Zjednoczone). Chcąc zakamufłować swoje arbitralne zachowanie, ukierunkowane na realizację interesów, miały się one zasłaniać jakąś mglistą *wspólnotowością*, która w imię wartości wskazanych w różnych międzynarodowych dokumentach, a także powołując się na prawo międzynarodowe, uzurpuje sobie prawo do kreowania politycznej rzeczywistości za pomocą środków, które uzna za stosowne. Analizy Chomsky'ego są trafne i obnażają charakter uprawiania polityki przez wpływowe państwa, jednak z perspektywy czasu można z całą pewnością zauważyć, że szeroka krytyka na ten temat, nawet dokonana przez uznane światowe autorytety, nie przyniosła żadnego skutku.

W przytoczonych tekstach, esejach i wywiadach został również poruszony bardzo istotny wątek kooperacji między wpływowymi państwami (czyli tzw. *wspólnotą międzynarodową*) oraz mediami w uprawianiu propagandy międzynarodowej. Chomsky badał zresztą to zjawisko już w końcu lat 80. XX w., co zaowocowało wydaniem w 1988 r. publikacji pt. *Produkcja zgody: polityczna ekonomia mass mediów*. W swoich tekstach i wywiadach, przytaczanych w recenzowanej tutaj publikacji, porusza on problem wpływu dominujących i bogatych państw na sposób ukazywania działań i wydarzeń podczas kryzysów i konfliktów, a przez to możliwości wpływania na ogólny obraz wydarzeń politycznych. Właśnie dzięki swojej pozycji międzynarodowej, we współpracy z mediami, możliwa stała się manipulacja oraz wywieranie nacisku na międzynarodową opinię publiczną, a tym samym wpływ na kategoryzację i podział na dobrych i złych, winnych i niewinnych, wymagających pomocy – i tych, przeciwko którym należy wystąpić. Na skutek takiej pozycji autoryzowany zostaje przepływ informacji do opinii publicznej, następuje ukrycie lub przemilczenie pewnych faktów, dokumentów, kontekstów, okoliczności czy postanowień, a uwypuklenie tych, które wskazywały na zasadność przeprowadzanych działań. Metoda ta sprawdziła się jako skuteczny sposób narzucenia ukształtowanej opinii społeczności międzynarodowej.

Recenzowana tutaj książka zakończona jest wywiadem z 2012 r. na temat perspektyw politycznych Europy, które Chomsky widzi w bardzo optymistyczny sposób, upatrując w Niemczech lidera, ale wskazując w innych państwach potencjał, który może skutecznie i w istotny sposób wspomagać Niemcy w nabraniu odwagi, żeby zaznaczyć mocniejszą pozycję Europy w świecie, mimo trudności, z którymi się boryka (autor nawiązuje tutaj do trudnej sytuacji Unii Europejskiej i kryzysu ekonomicznego na początku 2. dekady XXI w.).

W zakończeniu z kolei zostały zawarte przestrogi Chomsky'ego wobec przyszłości układów międzynarodowych, zwłaszcza w kontekście globalnych przemian, ale i przede wszystkim roli, jaką Europa powinna zacząć odgrywać, tworząc grupę państw najlepiej rozwiniętych na świecie.

Analizując układ treści opublikowanych w tej książce przez trzech autorów, można stwierdzić, iż jest ona pretekstem do przywołania postawy Chomsky'ego wobec wydarzeń w byłej Jugosławii, przedstawionej tutaj za pośrednictwem kilku artykułów, wywiadów

czy listów otwartych. Bez nich otrzymalibyśmy syntetyczną, ale i wyważoną historię Jugosławii oraz okoliczności jej rozpadu i wojen z tym związanych autorstwa Davora Džalto i Andreja Grubačicia. Sama książka ma chwytliwy tytuł i okładkę, które sugerują publikację Chomsky'ego, będącą szerszym spojrzeniem na wspomnianą problematykę i zawierającą zapatrywanie tego wybitnego intelektualisty na losy państwa jugosłowiańskiego, przyczyny i skutki jego rozpadu. W istocie samego Chomsky'ego jest w niej stosunkowo niewiele. Praca – wydaje się – stanowi pretekst do ukazania po raz kolejny stanowiska wobec konfliktów jugosłowiańskich ostatniej dekady XX w. Owszem, czyni to w sposób bardziej krytyczny, jeśli chodzi o przyczyny i skutki międzynarodowego zaangażowania, aniżeli to miało miejsce kilkanaście lat temu, tym samym stanowisko Chomsky'ego wobec poruszanych kwestii nie wydaje się już tak odosobnione, czy też mocno kontrowersyjne. W efekcie czytelnik, który spodziewa się ponad 200 stron narracji Noama Chomsky'ego na temat Jugosławii w warunkach „pokoju, wojny i rozpadu”, otrzymuje książkę, w której główną narrację prowadzi inny naukowiec, zaś bezpośrednio stanowisko w różnej formie zaprezentowane zostało w sposób wrywkowy i za pomocą różnych metod przekazu, zarejestrowanych w formie pisemnej. Niemniej jest to interesująca publikacja dla zwolenników światopoglądu i intelektu Noama Chomsky'ego, w której znajdują nie tylko jego stanowisko wobec nieistniejącego już w tym momencie państwa, ale i syntetyczny, acz wnikliwy, obraz obecnego światowego porządku, w którym główną rolę odgrywają Stany Zjednoczone.

Mirella Korzeniewska-Wiszniewska, dr hab., adiunkt, pracownik Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ. Jest członkiem Komisji Bałkanistyki PAN (oddział Poznań); Międzynarodowego Stowarzyszenia Studiów nad Europą Południowo-Wschodnią oraz Komisji Środkowoeuropejskiej PAU. Obszar zainteresowań naukowych: Bałkany i związane z nimi problemy etniczne oraz kwestie bezpieczeństwa regionalnego.